PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VII | Warszawa, środa 6 lipca 1932 r. | Nr. 151

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M.S.Z., wewn. Nr. 53

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY. POLSKA A GDAŃSK.

Danziger Allg. Ztg. 5.VII, podaje wiadomość o zjeździe Związku Strzeleckiego w Warszawie, podkreślając przyjęcie przez zjazd rezolucyj, skierowanych przeciwko Niemcom i Gdańskowi.

Danziger N. Nachrichten 5.VII, omawiają w art. p. n. „Zorganizowany bojkot przeciw Gdańskowi" działalność bojkotową przeciwko Gdańskowi, prowadzoną w Polsce, przypisując ją w całości Związkowi Obrony Kresów Zachodnich, który — zdaniem pisma — posuwa się w swej akcji tak daleko, że ogłasza czarne listy, plakatując je w miejscach publicznych po całej Polsce. Dziennik twierdzi, że posiada fotografję pewnej odezwy wydanej w Krakowie, wzywającej ludność polską do bojkotu Gdańska. W odezwie tej podany jest szereg wyrobów oraz firm gdańskich, do bojkotu których wzywa się polskich kupców. „Danziger N. Nachrichten" stara się wykazać małą celowość tej akcji bojkotowej, a to przez podkreślenie, że niektóre z wymienionych w czarnej liście wyrobów produkują Anglicy, niektóre zaś wyrabiane są rzekomo w gdańskich oddziałach firm polskich. Dziennik zaznacza, jakoby ze strony Anglji przygotowywany był energiczny protest z tego powodu u rządu polskiego i wyraża przypuszczenie, że senat gdański również zaprotestuje.

Deutsche Tageszeitung 5.VII, zamieszcza sprawozdanie z rozprawy przed sądem przysięgłych w Berlinie w sprawie polskiego urzędnika kolejowego Kuźmiaka, oskarżonego o kradzież w magazynie Tietza. Oskarżony przyznał się do winy, oświadczając, że nie może zrozumieć, w jaki sposób mógł dopuścić się kradzieży. Został on skazany na 10 dni aresztu i zwolniony po zaliczeniu aresztu prewencyjnego.

POLSKA, RUMUNJA A Z. S. R. R. PAKTY O NIEAGRESJI.

Ag. Telegraphen Union 5.VII, w depeszy z Bukaresztu twierdzi, jakoby w kołach politycznych niemieckich liczono się z podpisaniem w ciągu 3-ch najbliższych dni przez Polskę paktu o nieagresji z Rosją Sowiecką bez względu na Rumunję. Na decyzję Polski, oświadcza ag. „Telegraphen Union", wpłynąć miały decydująco rzekome jej plany, zmierzające do zapewnienia sobie wolnej ręki wobec Niemiec.

Emigracyjna prasa rosyjska z 4.VII, zamieszcza depeszę z Warszawy o spodziewanem podpisaniu przez Polskę wspólnie z Rumunją paktu nieagresji z Rosją Sowiecką.

Wozrożdienje donosi, że poseł Patek otrzymał przed wyjazdem do Moskwy instrukcję ostatecznego wyjaśnienia tej sprawy w swych rozmowach z rządem sowieckim.

Siegodnia donosi, że podpisania paktu oczekiwać należy w dniach najbliższych. Jednocześnie analogiczny pakt zostanie podpisany — zdaniem dziennika — przez Rumunję. Rząd polski dokładał wszelkich starań, aby rokowania uwieńczone zostały pomyślnym wynikiem. Będąc związanym wobec Rumunji obietnicą niezawierania paktu oddzielnego z Rosją rząd polski podjął się pośrednictwa pomiędzy Bukaresztem a Moskwą. Zdaniem dziennika, według informacyj zasięgniętych z pewnych źródeł rząd Vajda-Vojevoda okazuje większą, niż rząd poprzedni gotowość przyjęcia polskiego punktu widzenia w sprawie podpisania paktu z Sowietami.

POLSKA A LITWA.

Prasa litewska z 4.VII, zamieszcza p. n. „Polska znowu będzie próbowała wywrzeć nacisk na Litwę" komunikat ag. „Elta", informujący na podstawie głosów prasy sowieckiej o rzekomych usiłowaniach Polski stworzenia w Libawie bazy dla swojej floty wojennej. Kolej Libawa — Romny stanowiłaby integralną część bazy litewskiej i Polska — zdaniem pism sowieckich—miałaby wywrzeć silny nacisk na Litwę w kierunku zmuszenia jej do otwarcia ruchu na odcinku kolei Libawa - Romny, przechodzącym przez Litwę.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

The Times 4.VII, donosi w depeszy ze Lwowa o zajściach w Małopolsce Wschodniej.

Izwiestja 4.VII, zamieszczają depesze z Warszawy o wydarzeniach w Małopolsce Wschodniej, podając przesadny opis tych wypadków p. t. „Powstanie chłopskie w województwie lwowskiem".

ZAGADNIENIA OGÓLNE

KONFERENCJA W LOZANNIE.

Le Temps 5.VII, twierdzi, że Niemcy starają się złamać jednolity front swych wierzycieli przez ciągłe nowe propozycje, bez względu na to, czy propozycje te nadają się do przyjęcia, lub też nie. Dziennik zwraca uwagę na fakt, iż delegacja niemiecka nie zerwała rokowań wobec projektu opracowanego przez państwa wierzycielskie i, że stara się ona o wznowienie dyskusji nad wysokością sumy, którą Rzesza musiałaby zapłacić, lecz również i nad głównemi punktami, jakim jest np. kwestja uzależnienia umowy o spłatach reparacyjnych od umowy o długach i kwestja zwolnienia Niemców od obowiązku wynagrodzenia za poczynione szkody z tytułu ich odpowiedzialności za wywołanie wojny. Jeżeli państwa wierzycielskie zdobędą się na solidarność, to manewr niemiecki nie będzie miał widoków na powodzenie. Współpraca Francji i Anglji jest najważniejszym warunkiem zmuszenia Niemców do zdania sobie wreszcie sprawy z rzeczywistego stanu rzeczy.

Vossische Zeitung 5.VII, powołując się na doniesienie „Germanii" podkreśla, że kontrpropozycje niemieckie w sprawie odszkodowań zostały przedłożone w Lozannie bez porozumienia się z delegacjami państw wierzycielskich. Dziennik zaznacza, że unikał dotychczas komentarzy, które mogłyby utrudnić sytuację delegacji niemieckiej. Jednakże informacja „Germanii" zmusza do postawienia pytania: czy propozycje niemieckie były rzeczywiście bardziej korzystne od żądań wierzycieli Propozycje te wyrażają między innemi gotowość Niemiec do natychmiastowego rozpoczęcia wpłaty na poczet sumy ryczałtowej, gdy tymczasem państwa wierzycielskie przewidywały moratorjum conajmniej trzyletnie, które w praktyce uległoby dalszemu przedłużeniu. Można odnieść wrażenie, że delegacja niemiecka kieruje się w swej taktyce nie tylko względami na interes państwa, lecz również względami wewnętrznopolitycznemi. Pewne posunięcia delegacji niemieckiej zdają się pozostawać w związku ze zbliżającemi się wyborami do Reichstagu.

Münchener Post 4.VII, twierdzi, że w swych kontr-propozycjach złożonych w Lozannie Niemcy wysunęli również żądanie uchylenia nierówności wynikającej z „jednostronnego" rozbrojenia Niemiec. Dziennik uważa, że jest conajmniej wątpliwe, aby Niemcy mogły wywiązać się z ewentualnego zobowiązania spłaty odszkodowań sumą ryczałtową, gdyż procenty i amortyzacja tej sumy łącznie ze spłatą długów prywatnych nie zostaną pokryte przed nadwyżkę niemieckiego handlu zagranicznego.

La Tribuna 3.VII, w koresp. z Lozanny, donoszącej o złożeniu przez Polskę memorandum w sprawie odszkodowań, pisze m. inn.: Polska nie jest zainteresowana w tej sprawie, ale udziela technicznych informacyj o finansach i polityce celnej.

La Tribuna 3.VII, w koresp. z Lozanny wyraża nadzieję osiągnięcia przez konferencję wyników; niezadowolenie z konferencji mogą — zdaniem dziennika — okazywać tylko skrajnie nieustępliwi Niemcy lub Francuzi.

Il Popolo d'Italia 3.VII, w koresp. z Lozanny wyraża przekonanie, że konferencja posuwa się naprzód i rokuje dodatnie wyniki, chociaż postępy jej są powolne.

Prasa sowiecka z 4.VII, zamieszcza p. n. „Polska stawia ultimatum swym wierzycielom" depeszę z Warszawy o wręczeniu memorandum polskiego w Lozannie. Dzienniki podkreślają ustęp memorandum, wyrażający obawę, że niektóre państwa zmuszone będą uciec się do konwersji swych długów.

W kometarzach redakcyjnych dzienniki zaznaczają, że memorandum delegacji polskiej w Lozannie ma na celu zwrócenie uwagi na ciężkie finansowe położenie Polski.

PRÓBY PODWAŻENIA TRAKTATU WERSALSKIEGO.

L'Echo de Paris 5.VII, w art. Pertinaxa twierdzi, że Niemcy domagają się zniesienia art. 231 traktatu wersalskiego, przedewszystkiem w celu podważenia tego traktatu. Rozumowanie niemieckie przy motywowaniu tego ich żądania nie wytrzymuje krytyki, a to dla tego, iż fakt wypełnienia zobowiązań jednej części traktatu nie wystarcza, ażeby móc dezawuować zasady, na których opierał się traktat. W danym wypadku byłoby rzeczą nadwyraz niebezpieczną podanie w wątpliwość odpowiedzialności Niemiec za wywołanie wojny światowej, gdyż na tem opiera się cały traktat wersalski. Zdaniem dziennika, traktat ten należało oprzeć na prawie zwycięzcy jak to czyniono zawsze dotychczas; dziś, kiedy nie można poprawić popełnionej omyłki, należy czuwać nad tem, ażeby unieszkodliwić wszelkie ataki skierowane ku zniweczeniu aktu wersalskiego.

La République 4.VII, w art. P. Dominique'a odpowiada na propozycję hr. Coudenhove-Kalergi zwołania konferencji Okrągłego Stołu, w celu zrewidowania traktatu wersalskiego i niektórych z 14 punktów prezydenta Wilsona, a mianowicie punktów 3, 4. 5, 7, 8, i 13. Zdaniem hr. Coudenhove-Kalergi, punkty te zostały fałszywie interpretowane i nie wyrażają zasadniczej myśli ich autora, a więc należy je zrewidować.

Pierre Dominique uważa rozumowanie hr. Coudenhove-Kalergi za najzupełniej niesłuszne, a to dla tego, iż „lekceważy sobie on wszystko, co w Europie nie dotyczy Niemiec, a wysuwa na pierwszy plan jedynie interes Niemiec. Co się tyczy punktu 13-go to — zdaniem P. Dominique'a — formuła jego przewiduje, iż „korytarz" jako zamieszkały przez Polaków zostanie przy Polsce. Niemcy mogliby najwyżej, domagać się przyłączenia Gdańska do Rzeszy, co wyszłoby jedynie na korzyść Gdyni, a na szkodę wolnego miasta". Dziennik dodaje, że jeżeli chodzi o rewizję, to należałoby ją przeprowadzić drogą dobrowolnej zgody, lecz nie co do traktatu wersalskiego, a raczej co do wszystkich traktatów z 1919 r. Wówczas jednak oprócz tych traktatów, które nie podobają się Niemcom, należałoby zrewidować i inne z czego wynikłoby: zrzeczenie się dyplomacji sekretnej, stworzenie wolności mórz, odebranie południowego Tyrolu Włochom, stworzenie nowej granicy pomiędzy państwami naddunajskiemi i bałkańskiemi, i wskrzeszenie kwestji cieśnin dardanelskich i wiele innych spraw, co stworzyłoby za bardzo skomplikowany program.

The Times 4.VII, donosi z Lozanny, że Niemcy domagają się umieszczenia w tekście układu w sprawie uregulowania odszkodowań klauzuli stwierdzającej, że Niemcy, przyjmując zawarte w tym układzie zobowiązania, nie uznają art. 231 traktatu wersalskiego, obciążającego Niemcy odpowiedzialnością za wybuch wojny światowej.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Vossische Zeitung 4.VII, twierdzi, iż Brüning zapoczątkował z doskonałem powodzeniem kampanję wyborczą na terenie Nadrenji. Przez pewien czas istniała myśl stworzenia bloku wyborczego Centrum z ugrupowaniami, które popierały swego czasu politykę Brüninga, jednak w ostatniej chwili plan ten został zaniechany, a to ze względu na zamiar Centrum zachowania pełnej niezależności po wyborach. Brüning zamierza nadal pozostać wierny dotychczasowym wytycznym swej polityki. Jest on z przekonania raczej konserwatystą i nie ma zamiaru uchylać się od współpracy ze stronnictwami prawicowemi. Uważał on swego czasu współpracę z hitlerowcami za możliwą i oświadczył, że można współpracę tę rozpocząć na terenie Rzeszy po zrobieniu takiej próby w Prusach i po załatwieniu spraw, tyczących się polityki zagranicznej. Trudno jest powiedzieć, czy dziś — wobec wzrostu wpływów hitlerowskich — Brüning nie zmienił swego zdania. Jednak należy stwierdzić, iż stanowisko opozycyjne Centrum nie oznacza bynajmniej uporczywego „nigdy". Centrum zamierza — zdaniem dziennika — prowadzić ostrą walkę wyborczą przedewszystkiem w celu utrzymania swego decydującego stanowiska.

SPRAWY LIGI NARODÓW.

The Daily Telegraph 4.VII, pisze, że — wobec powołania osoby narodowości angielskiej na stanowisko dyrektora Międzynarodowego Biura Pracy — rząd angielski nie będzie popierał własnej kandydatury na sekretarza generalnego Ligi Nar. Dopiero w wypadku, gdyby nie dało się osiągnąć porozumienia w sprawie kandydatury osoby innej narodowości, rząd angielski zaproponowałby nominację na to stanowisko szefa wydziału Ligi Narodów w Foreign Office, p. Cadogan'a.

SYTUACJA GOSPODARCZA WE WŁOSZECH.

Il Popolo d'Italia 3.VII, w art. wst. przyznaje, że Włochy znajdują się w trudnem położeniu finansowem, ale znajdą z niego wyjście samodzielnie, tak jak znajdowały dotychczas.

SYTUACJA GOSPODARCZA W Z. S. R. R.

Izwiestja 4.VII, analizują wyniki prac w dziedzinach gospodarstwa krajowego, uznanych za najważniejsze przez Stalina. Pismo stwierdza dodatnie wyniki tych prac, i dodaje, że zdaniem podstawowem w chwili obecnej jest wzmożenie wewnętrznego obrotu towarowego, a w szczególności zaopatrzenia mieszkańców wsi i miast w wytwory przemysłowe i rolnicze.

Poslednija Nowosti 4.VII, stwierdzają na podstawie źródeł sowieckich niewypełnienie w terminie programu zasiewów, zwłaszcza w prowincjach liczących największą ilość gospodarstw skolektywizowanych, a m. inn. na Ukrainie i Kaukazie Północnym. Wszelako Stalin wydał rozporządzenie nakazujące uważać tegoroczną kampanje siewną za dokonaną w warunkach zupełnie zadawalniających; rozporządzenie — zaznacza dziennik — znajduje się w zupełnej sprzeczności z danemi, ogłoszonemi przez komisarjat rolnictwa o przebiegu zasiewów.

RÓŻNE.

Prawda 3.VII, donosząc o odbytym w Warszawie zjeździe Związku Nauczycieli, przytacza ustęp mowy ministra Jędrzejewicza, w którym ten podkreślił, że „Polska jest najdalej na Wschód wysuniętą barjerą cywilizacji europejskiej". Pismo dodaje, że przemówienie o podobnej tendencji wygłosił był w swoim czasie Paul Boncour.

Druk „Kadra". Warszawa, Długa 50, tel. 11-86-30.

Drukowano na prawach rękopisu.